

Krystyna Waszakowa
Uniwersytet Warszawski
Warszawa

PERSPEKTYWY BADAŃ PORÓWNAWCZYCH W ZAKRESIE SEMANTYKI LEKSYKALNEJ W ŚWIETLE JĘZYKOZNAWCZYCH TEORII KOGNITYWNYCH

1. Uwagi wstępne

Intensywnie rozwijane w ostatnim ćwierćwieczu w ramach językoznawstwa kognitywnego badania semantyczne, a zwłaszcza te z nich, które dotyczą językowego obrazu świata, niewątpliwie przyczyniły się do poszerzenia zakresu coraz liczniej tworzonych opisów porównawczych. Zasadnicze dla niniejszego nurtu lingwistyki zainteresowanie: jak ludzie rozumieją wyrazy, co mają na myśli, gdy danym słowem się posługują, spowodowało odejście od uprawianej w ramach europejskiego strukturalizmu semantyki referencjalnej, zorientowanej na opis tego, co wyrazy znaczą, inaczej: jaką mają referencję, tj. odniesienie do rzeczywistości¹.

W centrum badań językoznawstwa kognitywnego znalazła się semantyka. Niektórzy kognitywiści, jak np. Ronald Langacker, wręcz stawiają znak równości między semantyką a gramatyką. Mówiąc *kognitywiści*, mam na myśli liczne grono badaczy reprezentujących różne orientacje i teorie, jakie od połowy lat 70. powstają w ośrodkach naukowych na kilku kontynentach. Autorami prac stanowiących dziś literaturę klasyczną kognitywizmu są przede wszystkim: lingwiści amerykańscy – Georges Lakoff, Mark Johnson, Charles Fillmore, Ronald Langacker, francuscy – François Rastier i Georges Kleiber, psycholingwistka – Eleonor Rosch, polska lingwistka pracująca na australijskim uniwersytecie w Canberze w Australii – Anna Wierzbicka,

¹ Relacja znakowa opisywana przez badaczy tego nurtu ujmowana była za pomocą tzw. trójkąta semiotycznego Ogdena–Richardsa, ukazującego powiązania znaku z pojęciem (typem myśli) i z rzeczywistością oznaczaną (za: Kardela 1990). O odejściu kognitywistów od referencjalnie pojmowanego znaczenia i konsekwencji tej decyzji piszą Kardela (1990) i Renata Grzegorzczkowska (1993a); druga praca przynosi próbę obrony realizmu semantyki (obiektywizmu poznawczego).

a w Polsce – Jerzy Bartmiński i Ryszard Tokarski, obaj wypracowujący nowe zasady opisu znaczenia słowa w ramach koncepcji językowego obrazu świata (JOS)².

Badania te zyskały z czasem liczne grono zwolenników w wielu krajach – miarą rozwoju lingwistyki kognitywnej jest nie tylko bogata (licząca kilka tysięcy pozycji) bibliografia prac językoznawczych z tego zakresu, ale i powołanie do życia w 1990 r. Międzynarodowego Towarzystwa Językoznawstwa Kognitywnego (ICLA)³ i periodyku „Cognitive Linguistics”⁴.

2. Jakie tezy językoznawstwa kognitywnego są szczególnie ważne w leksykalnych badaniach porównawczych?

2.1. Przekonanie, że każdy język w swoisty sposób konceptualizuje i porządkuje świat

Jak już wspomniałam, zasadniczym celem kognitywnego opisu znaczenia wyrażen językowych jest – mówiąc najogólniej – odtworzenie sposobu ich rozumienia przez mówiących. Uprawiane w ramach lingwistyki kognitywnej badania semantyczne mają za zadanie odpowiedzieć na pytania: jak ludzie rozumieją wyrazy, jakie kryją one w sobie obrazy świata, jakie fragmenty rzeczywistości zostały w nich skonceptualizowane, tzn. do jakich modeli pojęciowych się one odnoszą? Takie podejście do języka, określane jako *kognitywne*, *kulturowe*, *antropocentryczne*, charakteryzuje się tym, że język jest traktowany nie jako sam w sobie (jako taki), ale w ścisłym powiązaniu ze zdolnościami poznawczymi człowieka oraz z właściwą mu zdolnością do konceptualizowania, tj. ujmowania danej sytuacji w językowe struktury pojęciowe, a także z szeroko widzianą kulturą, ogólniej – ze sposobem istnienia człowieka w świecie.

Zadanie badawcze polegające na ukazaniu (zrekonstruowaniu) utrwalonego w wyrażeniach językowych sposobu odwzorowania, inaczej: interpretacji rzeczywistości, czyli otaczającego świata, w polskiej literaturze przedmiotu jest określane jako *rekonstrukcja językowego obrazu świata* (Bartmiński 1990, 2006a), w językoznawstwie amerykańskim – jako *modelowanie istniejącej w języku utrwalonej konceptualizacji świata* (Lakoff 1987; Langacker 1987), a w rosyjskim jako *odtworzenie naiwnej kartiny mira* (Apresjan 1994).

Badania porównawcze w zakresie semantyki leksykalnej oparte na metodologii kognitywnej winny zdać przede wszystkim sprawę ze różnicowań w sposobach ujmowania świata, z określonego jego fragmentu, w zestawianych językach. Aby było to możliwe, trzeba najpierw owe językowe obrazy świata (tj. utrwalone w leksyce i frazeologizmach konceptualizacje, obrazy kognitywne) zrekonstruować w miarę

² W Polsce zainteresowanie problematyką JOS zaczyna się w połowie lat 70.; rezultatem tak ukie-
runkowanej czteroletniej pracy zespołowej był wydany w 1980 r. zeszyt próbny *Słownika ludowych
stereotypów językowych* (SLSJ).

³ O wadze omawianego tu prądu metodologicznego świadczy też umieszczenie go w wydaniu II z roku
1999 EJO.

⁴ Polskie Towarzystwo Kognitywne utworzono jedenaście lat później, w 2001 r.

możliwości wedle tych samych zasad (metodologii) w każdym z branych pod uwagę języków. Jak wiadomo, drogi do osiągnięcia tego celu bywają różne, a zadania bynajmniej niełatwe.

2.2. Znaczenie wyrażenia nie jest zwykłym odbiciem rzeczywistości pozajęzykowej, ale jej uzależnioną od czynników psychicznych i kulturowych interpretacją

Znaczenie według kognitywistów jest ujmowane funkcjonalnie:

[...] nie jest określonym bytem (obiektywnym zespołem cech czy też stanem mentalnym), ale właściwością (cechą) wyrażenia polegającą na odniesieniu do desygnatu. Nie należy pytać: *Co to jest (czym jest) znaczenie wyrazu X?*, ale *na czym polega to, że wyrażenie X znaczy Z dla dla Y-a?* (a ściślej dla społeczności mówiącej danym językiem, w danym języku) [Grzegorzczkowska 1993b: 75].

W tym miejscu odwołuję się do wypowiedzi Renaty Grzegorzczkowej, która przybliża ideę Hilarego Putnama (1975) o interpretacyjnym charakterze języka, godzącą realizm z subiektywizmem w ujmowaniu świata.

Są ujęcia, w których porównywane są *wyidealizowane modele kognitywne* (tzw. ICM-y), składające się na znaczenie danej, semantycznie złożonej z elementów centralnych (prototypowych) i peryferyjnych (nieprototypowych) jednostki leksykalnej, połączonych ze sobą relacjami metonimicznymi lub metaforycznymi. Najbardziej znany przykład takiej kategorii stanowi zaproponowany przez G. Lakoffa (1987) wyidealizowany model kognitywny *matki* (*mother*), w którym model prototypowy tego leksemu został oddzielony od kilku modeli nieprototypowych tego pojęcia⁵.

W semantyce R. Langackera mowa jest o tzw. modelach sieciowych (*network model*), ukazujących nie tylko sieć utrwalonych w danym języku powiązań semantycznych (te w ogromnej części opierają się na przesunięciach metonimicznych i/lub metaforycznych) między poszczególnymi znaczeniami jednostki polisemicznej, ale też poziomy kategoryzacji jednostek w obrębie danej sieci, tzn. ich układ zależny od poziomu podstawowego, na którym lokalizuje się znaczenie prototypowe. Jako przykład kategorii językowych tworzących ów model sieciowy autor podaje powiązane ze sobą na różnych poziomach kategoryzacji uszczegółowienia/uogólnienia znaczeń angielskiego rzeczownika *ring* (Langacker 1995: 15–16)⁶.

Modele te są sobie bliskie: w obu znaczenie wyrażenia ujmowane jest w relacji do leżącego u podstaw danego złożonego wyidealizowanego modelu pojęciowego (ICM-u G. Lakoffa) lub w odniesieniu do jednej lub wielu domen kognitywnych – ich matrycy (w semantyce R. Langackera). Choć mają odmienne nazwy, modele te z założenia są podobne – obejmują cały złożony system wiedzy, przywoływany

⁵ Model ten wykorzystał J. Bartmiński, opisując znaczenie *matki* w języku polskim (por. Bartmiński 2006b).

⁶ Takie ujęcie złożonych kategorii zainspirowało mnie do ukazania sieci uszczegółowień semantycznego prototypu nazwy barwy *zielony* we współczesnej polszczyźnie (por. Waszakowa 2000).

przez nazywane pojęcie. Jest on niezależny od języka w tym sensie, że znajduje się w dyspozycji mówiących; w komunikacji system ten jest uruchamiany w zależności od potrzeby, przy czym ważną rolę w „naprowadzaniu” zarówno nadawcy, jak i odbiorcy na określony trop semantyczny pełni kontekst⁷.

W ujęciu wspomnianego wcześniej językoznawcy amerykańskiego – można rzec, trzeciego (obok G. Lakoffa i R. Langackera) filaru kognitywizmu – Ch. Fillmore’a wiedza ta mieści się w pojęciu *ramy interpretacyjnej*, kluczowym dla stworzonej przez niego pod koniec lat 70., nadal rozwijanej przez liczne grono badaczy w Stanach Zjednoczonych i w Europie (także w Polsce), teorii określanej jako *semantyka rozumienia* (ang. *semantics of understanding*; por. Fillmore 1977, 1982). Rama interpretacyjna danego wyrażenia dotyczy tego wszystkiego, co odbiorca musi wiedzieć o tym wyrażeniu (o jego znaczeniu i semantyce pojęć pokrewnych, a także o ich użyciu w konkretnym tekście), żeby je rozumieć właściwie⁸. Rama odpowiada pewnemu odcinkowi wiedzy odbiorcy⁹ i stanowi warunek wstępny do rozumienia znaczeń wyrazów łączonych ze sobą. Każdy bowiem wyraz ma swoje odniesienie do pewnego bazowego pojęcia (podstawy konceptualnej).

Dobrze dziś znane przykłady podawane przez Ch. Fillmore’a to czasowniki wyrażające różne aspekty wspólnej im bazy konceptualnej (transakcji handlowej), typu *kupić, sprzedać, płacić, wycenić* itp., nazwy dni tygodnia mające tę samą ogólną podstawową strukturę pojęciową, nazwy odnoszące się do relacji rodzinnych czy cytowany przez autora przykład R. Langackera *przyprostokątna* przywołujący ramę pojęciową, w której mieści się wiedza o trójkącie prostokątnym¹⁰.

Rama interpretacyjna, podobnie jak *wyidealizowany model kognitywny*, *model sieciowy*, a także *językowy obraz świata*, rozumiany jako struktura pojęciowa utrwalona (zakrzepła) w systemie danego języka¹¹, wydają się pod pewnymi względami sobie bliskie – obejmują te treści, z którymi rodzimi użytkownicy języka kojarzą określone pojęcie, przy czym nie idzie tu o jednostkowe, indywidualne (czyjeś) sko-

⁷ W tym sensie kontekst pełni rolę klucza do odczytywania znaczeń różnorodnych jednostek tekstu: tak regularnych, jak i nieregularnych, językowych (utrwalonych), jak i okazjonalnych.

⁸ *Rama interpretacyjna* jest to „pewien system pojęć powiązanych ze sobą w taki sposób, że chcąc zrozumieć jedno z nich, trzeba znać całą strukturę, w której się ono znajduje. Wystąpienie jednego z nich w tekście powoduje, że pozostałe stają się automatycznie dostępne” (Fillmore 1982: 111 – tłum. K.W.).

⁹ Chodzi o wiedzę nie jednostkową, ale społeczną, wspólną użytkownikom danego języka.

¹⁰ Szereg przykładów na to, jak rozumienie wyrazów zależy od ujętowanej wiedzy o świecie odbiorcy na temat pewnych cech zjawisk, do jakich odnoszą się kojarzone z nimi inne wyrazy, zob. (Waszakowa 1997).

¹¹ Pojęcie JOS ewoluje razem z prowadzonymi badaniami z tego zakresu; poszczególne jego ujęcia zob. (Maćkiewicz 1999; Grzegorzczkova 2001). Por. też ogólną (przybliżającą) definicję sformułowaną przez J. Bartmińskiego: „Przyjmuję, że najogólniej mówiąc, [JOS] jest zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości, dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie” (Bartmiński 2006a: 12). W innym miejscu uogólnia: „Teoria JOS pozwala stawiać pytania w pewnym porządku: co nazwy językowe ujmowane w aspekcie motywacji „wewnętrznej formy” mówią o sposobie konceptualizacji rzeczywistości przez wspólnotę językową; jakie treści są w znaczeniach słów utrwalone; wedle jakich kryteriów przedmioty i zdarzenia rzeczywiste są językowo kategoryzowane; najważniejsze pytanie: jakie doświadczenia społeczne i kulturowe elementy języka przekazują, jaką zbiorową mentalność wyrażają?” (Bartmiński 2006c: 238).

jarzenia, ale te, które są wspólne, rozumiane przez mówiących, choć niekoniecznie wszystkich.

2.3. Uznanie metonimii i metafory za podstawowe mechanizmy językowe

Przekonanie to zasadza się na zdolności człowieka do porównywania zjawisk i wydobywania elementów zarówno dla nich wspólnych, jak i je różnicujących. Jak wiadomo, kognitywiści „sprowadzili metaforę na ziemię”, ukazując, w jak dużym stopniu ludzkie myślenie jest metaforyczne (i metonimiczne). Nasycenie języka metaforami i metonimiami wynika z tego, że dzięki nim człowiek – za pośrednictwem doświadczeń zmysłowych – może zrozumieć, a następnie nazwać te sfery rzeczywistości, które są niedostępne ludzkim zmysłom.

O przykłady nie jest trudno – na przesunięciach metaforycznych i metonimicznych opiera się konceptualizacja różnego typu emocji, stanów fizjologicznych, czynności mentalnych. Oto garść przykładów z pola pojęciowego ‘ból’, w których ból jest obrazowany jako subiekt-działający: a) za pomocą czasowników ruchu, por.: *ból krąży po kościach / opływa ciało / chodzi po kościach / przenosi się po ciele*¹²; b) za pomocą czasowników z wbudowanym *quasi*-instrumentem, oznaczających czynność wykonywaną z udziałem np. rąk, zębów, pazurów itp., por.: *ból rwie / drze / łamie / szarpie / targa / ciągnie / drapie / łaskocze / szczypie / dusi / gryzie / kąsa*. Każde z tych wyrażeń przedstawia pewien rodzaj czynności, która jest podstawą metaforycznej konceptualizacji odczucia bólu, por. następujące konteksty:

Kiedy próbuję wstać, prawa noga odmawia mi posłuszeństwa, ból gryzie mnie w nią i znów upadam.

Tu odczuwa pani drapiący ból? Tu panią drapie?

Próbuje wstać, ale jej głowę przesywa obezwładniający ból.

Liczne frazemy – często poetyckie – obrazują metaforyczne działanie bólu poprzez odwołania do wysokiej temperatury, por.:

Ból, który opływa ciało, pulsuje i płonie, jest falą ognia, kulą ognia, odbiera oddech, sprowadza ośpienie, przepala żarem myśli.

Ręce twe drżą, wzrok twój błądzi, potworny ból pali wnętrzości.

Różny jest stopień skonwencjonalizowania metafor obrazujących działanie bólu. Obok dobrze utrwalonych połączeń w rodzaju *ostry, tępy, przesywający, obezwład-*

¹² Te i następne przykłady z pola pojęciowego ‘ból’ (stosunkowo słabo spenetrowanego w polszczyźnie) czerpię z pracy magisterskiej Agnieszki Pokoleńczuk „Profile pojęcia ‘ból’ we współczesnej polszczyźnie” (Wydział Polonistyki UW, 2008) oraz z Korpusu Języka Polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN.

niający, piekący, rozdzierający ból w danych korpusowych znajdujemy kreatywne połączenia, w których *ból jest falą ognia / kulą ognia / zatapia swe szpony*, por.:

Jak mam mu powiedzieć, żeby zrozumiał, że jest się bezradnym wobec bólu, który tylko czeka, żeby znów móc zatopić szpony w moim ciele.

2.4. Profilowanie jako sposób ukazywania elementów (aspektów) bazowej struktury pojęciowej

I domeny, i ramy, jako podstawowe struktury pojęciowe, dają możliwość alternatywnych „sposobów widzenia rzeczy”. Badacze pokazują, że owa bazowa struktura konceptualna zależnie od przyjętego punktu widzenia (perspektywy) bywa w różny sposób profilowana, tzn. podświetlone (uwydatnione) mogą być różne jej elementy. Profilowanie wydobywa określone składniki bazowej struktury konceptualnej. Chcąc przybliżyć ten sposób myślenia, ponownie odwołam się do pojęcia ‘ból’.

Z analizy przykładów wynika, że jeden z jego semantycznych składników ‘doznawanie bólu’ jest profilowany jako:

1) AKT BÓLU: ‘to, że boli’, por.:

Wrażenie, że widzisz jak przez mgłę, a do tego silny ból oka – mogą świadczyć o zapaleniu tęczówki.

Czasami boli mnie tak koło lewej pachy i tak trochę w prawą stronę. Zastanawiam się czasami, czy to ból, czy złudzenie.

2) DZIAŁANIE SUBIEKTU-SPRAWCY: ‘ból, który coś robi’, por.:

Ból nie daje mi spać, chodzi po kościach, męczy, przeszkadza, nawet na lekturze nie mogę się skupić.

Któreś nocy zerwał się przerażony i mokry od gorącego potu – ból pożerał już wszystko, nie pozwalał spać, myśleć, robić cegokolwiek.

3) DOZNAWANIE BÓLU PRZEZ SUBIEKTA-RECIPIENTA, por.:

Nie ma tylko pewności, w jakim okresie płód zaczyna odczuwać ból. Większość specjalistów uważa, że nie wcześniej niż po 24. tygodniu.

Rosjanin po swoim bekhendzie upadł na kort i zaczął wic się z bólu.

4) LOKALIZACJA BÓLU ‘miejsce, w którym ból jest odczuwany; bolące miejsce’, por.:

Poczułem ostry ból w stawie biodrowym.

Boli mnie wszystko. Już sama nie wiem, co bardziej, głowa czy kregosłup, ząb czy stłuczone kolano. Z tym bólem nie sposób żyć!

Przytoczone przykłady ukazują jedynie wybrane aspekty wydobywane z ogólnej podstawy konceptualnej ‘ból’. Przeżywany ból bywa również charakteryzowany ze względu na jego czas trwania (długotrwałość/krótkotrwałość), intensywność (częstotliwość, powtarzalność, słabe/silne oddziaływanie), sposób (rodzaj czynności), skutki, jakie powoduje. W badaniach nastawionych na wydobywanie podobieństw i różnic w sposobach widzenia i konceptualizowania świata ukazanie możliwych aspektów (faset) porównywanych ze sobą pojęć wydaje się szczególnie „pożyteczne” – pozwala bowiem ujawnić, w jaki sposób w danym języku został „zakodowany” określony wycinek rzeczywistości (zjawisko, przedmiot czy cecha).

3. Zadania i procedury badawcze przydatne (i wykorzystywane) do modelowania obrazu świata utrwalonego w danym języku

3.1. Rekonstrukcja struktury pola pojęciowego

Aby móc porównywać charakterystyczne dla poszczególnych języków obrazy świata (podstawowe pola pojęciowe, bazowe struktury konceptualne), należy je najpierw odtworzyć, zrekonstruować, tzn. zbudować ich modele. Procedura ta zakłada kilka etapów.

W pierwszej kolejności, po ustaleniu, które ogólne pole ma być badane (np. pole uśmiechu, bólu, określonej barwy, poczucia winy czy uczucia miłości), należy zebrać jak największy i zarazem zróżnicowany materiał językowy, pokazujący, jakiego słownictwa używają mówiący danym językiem, gdy opisują np. mimiczny gest uśmiechu, sposób doznawania (doświadczania) bólu, uczucie miłości itd., poprzez wskazanie, do czego opisywane zjawisko porównują, a także jak je wartościują.

Zadanie to bynajmniej nie jest łatwe. Zilustrujemy je w sposób szkicowy i wycinkowy, również tym razem na przykładzie pojęcia ‘ból’. Podstawowa rzecz to ustalenie zakresu pola, a więc w wypadku ‘ból’ relacji między pojęciami, zwłaszcza takimi jak: ‘ból/boleć’ : ‘cierpienie/cierpieć’ : ‘przykrość’, łączonymi ze sobą w definicjach słownikowych¹³.

Z wstępnego zestawienia podanych w ISJP definicji słownikowych leksemów *ból*, *boleć*, *cierpieć*, *cierpienie*, *przykrość* widać, że ostatni z nich wyraźnie „odstaje”: wykazuje związek z *bólem*, *cierpieniem* tylko w ich znaczeniu psychicznym. Jeśli wstępnie ograniczymy badane pole, np. do bólu jako cierpienia fizycznego, to pytanie o zakres pola dotyczyć będzie zbioru wyrażenń pokrywających pola ‘ból’ i ‘cierpienia’ (w znaczeniu doznania fizycznego)¹⁴. Jest to ogromne pole; jego zakres w jakimś stopniu uświadamia praca Andrzeja Dyszaka na temat orzeczeń syntetycznych wyrażających cierpienia fizyczne, do których autor zalicza 412 różnego typu

¹³ Por. podane w ISJP definicje: „**boleć** 1 Jeśli boli nas jakaś część ciała, to odczuwamy w niej ból [...] 2 Jeśli coś, np. czyjeś niesprawiedliwe postępowanie, **boli** kogoś, to sprawia mu przykrość. **ból** 1.1 bardzo nieprzyjemne wrażenie, które odczuwamy w jakiejś części ciała, np. po zranieniu się lub na skutek choroby. 1.2 silne uczucie przykrości, którego doznajemy, gdy wydarzy się jakieś nieszczęście”.

¹⁴ Granica między oboma znaczeniami nie jest ostra, wynika to z samej natury bólu.

jednostek, m.in. takie jak *boli*, *cierpi*, *dławi*, *dopieka*, *laskocze*, *męczy się*, *ogłusza*, *osłabia*, *trudzi się*, *znużył* (Dyszak 1992).

W poszukiwaniu leksemów tworzących omawiane tu pole przydatne są rozmaite ogólne słowniki jednojęzyczne (dawne i współczesne), oprócz nich również słowniki synonimów, gniazd słowotwórczych, łączliwości itp. Warto zacząć od lektury haseł słownikowych i ich porównania. Zestawienie zawartych w nich informacji z pewnością rzuci światło na ewolucję myślenia o badanym zjawisku, pokaże sposób pokrycia (wypełnienia) pola.

Ze względu na ograniczone ramy niniejszego artykułu wskażę tylko jeden przykład. *Słownik języka polskiego* Samuela B. Lindego (SL) jako podstawowe podaje następujące znaczenie leksemu *ból*: „przykre uczucie, rażące nerwy; boleść, boleńie” i ilustruje je następującymi przykładami:

Ból mi mocno ścisnął serce. [...]

Ból głowy, głowy bolenie [...]

Głowy ból bywa albo całej głowy, albo tylko jednej połowy, a takowy migreną zowią [...] W suchym bólu, arthritis, czuje chory straszny ból w stawach.

O cierpieniu fizycznym informuje również leksem *bolenie* oznaczający ‘ból ciągły’ (*bolenie zębów*) oraz *bolesność*, *boleściwość*, czyli „mnożość bólów”, „chorowitość”. Z kolei psychicznej strony cierpienia dotyczy leksem *boleść*: „uczucie bólu”. Wśród przykładów znajdują się takie:

Zawsze milcząca boleść cięższe daje sztychy.

Boleść abo żałość jest towarzyszem pokuty.

W SL zostały również zapisane słowa pochodne od rzeczownika *ból* i czasownika *boleć*. Są to: *bolączka* ‘wrzód bolący’, *bolesny*, *boleśnie*, *bolesno*, *boleściwy*, *boleściwość*, *boleściwie*, *bolny* albo *bolno* „bole cierpiący, chory”, *bolewać* z cytatem „Od owocu bukowa głowa bolewa”¹⁵.

Wielostronne, szczegółowe porównanie siatki haseł pozostałych leksykonów winno dostarczyć informacji na temat badanego pola pojęciowego, jego rozwoju znaczeniowego i leksykalnego w polszczyźnie. Z kolei wzięcie pod uwagę danych korpusowych pozwoli nie tylko zweryfikować definicje zamieszczone w leksykonach, ale też z pewnością ułatwi dalsze zadanie badawcze, polegające na rekonstrukcji relacji semantycznych wewnątrz analizowanego pola: ukazanie jego kategoryzacji, wykrycie i potwierdzenie prototypu, a także rozmaitych konotacji właściwych poszczególnym jednostkom.

¹⁵ Trzy ostatnie wyrazy nie dotrwały do dziś, a *bolączka* zmieniła znaczenie.

3.2. Budowanie definicji kognitywnej wyrażenia językowego

W pracach polskich badaczy rolę podstawowego narzędzia w rekonstrukcji JOS pełni definicja kognitywna, która wedle słów jej twórcy, Jerzego Bartmińskiego

[...] za cel główny przyjmuje zdanie sprawy ze sposobu pojmowania przedmiotu przez mówiących danym językiem, tj. z utrwalonej społecznie i dającej się poznać poprzez język i użycie języka wiedzy o świecie, kategoryzacji jego zjawisk, ich charakterystyki i wartościowania [Bartmiński 1988: 169–170].

Wiedza ta zgodnie z założeniem badaczy tego nurtu

[...] jest rezultatem subiektywnej percepcji i konceptualizacji rzeczywistości przez umysł człowieka, ma charakter antropocentryczny, jest zrelatywizowana do języków i kultur narodowych [Bartmiński 2006c: 229].

W ujęciu tym opis znaczenia wyrażenia obejmuje nie tylko sam nazywany przez nie przedmiot w szerokim rozumieniu (desygnatem może być zjawisko, cecha itp.), ale też sądy, przekonania, doświadczenia, oceny, jakie z nim łączą mówiący. Wszystkie te składniki zostają uwzględnione w zaproponowanym kilka lat później (razem z R. Tokarskim) opisie znaczenia słowa za pomocą *definicji otwartej*¹⁶. Obejmuje ona oprócz cech wystarczających i koniecznych, określanych również jako kategoryzujące, mające najwyższy stopień utrwalenia¹⁷, także cechy typowe, kojarzone, nieobligatoryjne (nazywane asocjacyjnymi, konotacyjnymi), będące „pochodną wpływu na język wielu czynników kulturowych (takich, jak systemy wartości, wierzeń, konwencje stylowe i gatunkowe)” (por. Bartmiński, Tokarski 1993: 58–59).

Trudności w budowaniu definicji przysparzają zwłaszcza pojęcia nieostre, takie jak np. *tolerancja*. Jak słusznie zauważa Monika Pietrucha, bywa ono rozumiane jako odnoszące się do postawy, która polega na akceptacji (a czasem nawet na popieraniu cudzej odmienności), przy innym zaś rozumieniu – na zaniechaniu przemocy i potępieniu wobec działań i przekonań uznawanych za złe, niesłuszne. Sposób profilowania tego pojęcia zależy od dwóch czynników składających się na punkt widzenia nadawcy tekstu: a) od jego systemu wartości oraz b) od motywów, które nadawca tekstu przypisuje człowiekowi tolerancyjnemu. Jeżeli motywacja wiązana przez nadawcę z postawą tolerancji jest zgodna z przyjmowanymi przez niego wartościami, ocenia on tę postawę dodatnio. W wypadkach, gdy te dwa czynniki są ze sobą sprzeczne, tolerancja ujmowana jest przez nadawcę jako zjawisko negatywne (por. Pietrucha 2008).

¹⁶ Zgodnie z intencjami autorów otwartość definicji wyraża się w tym, że w jej formule eksplikacyjnej mogą znaleźć się cytaty jako elementy składowe (a nie jedynie ilustrujące, jak to jest w definicji zamkniętej).

¹⁷ Dziś powiemy, że są to cechy składające się na prototyp danego pojęcia (w artykule tym nie ma tego określenia). Jeśli już mówimy o kategoryzacji, to warto zaznaczyć, że ze zdolnością do kategoryzowania, czyli ujmowania danej sytuacji na różnych poziomach abstrakcji, kognitywiści łączą podstawowe dla myślowego ujmowania świata przez człowieka procesy kognitywne: porównania i obrazowania (Langacker 1987).

Na podstawie analizy użyć słów *tolerancja*, *tolerancyjny*, *tolerancyjnie* i *tolerancyjność* we współczesnych tekstach języka polskiego oraz wyników badań ankietowych autorka formułuje następujące stwierdzenie:

Na postawę tolerancji składają się nie tylko wymienione stany psychiczne [aprobata, szacunek, zrozumienie dla odmiennych od naszych przekonań, wiary, pochodzenia, gustów, stylów życia, orientacji seksualnych – przyp. K.W.], ale także wykluczenie pewnych działań, tj. przemocy, potępiania, a nawet oceniania inności. [...] Tolerancja bywa też zestawiana, a nawet utożsamiana z takimi pozytywnymi odczuciami wobec drugiego człowieka, jak troska, życzliwość czy miłość (a przeciwstawiana nienawiści, wrogości, egoizmowi). Z drugiej strony, zdaniem niektórych, postawa tolerancji wynika właśnie z egoizmu, obojętności, braku zaangażowania. Może zbliżyć się nawet do pogardy, kiedy wynika z poczucia wyższości wobec ludzi gorszych, a więc niewartych choćby krytykowania. [...] Tolerancja bywa łączona z jeszcze jednym rodzajem motywacji (poza podmiotowym traktowaniem drugiego człowieka), którą można by ogólnie określić jako przyjęcie założeń relatywizmu. Przy takim ujmowaniu może być utożsamiana z pokorą w dochodzeniu do prawdy i przeciwstawiana pysze oraz fanatyzmowi. Wtedy jest oceniana pozytywnie. Jednak przez tych, którzy zdecydowanie relatywizm odrzucają, tolerancja jest porównywana do indyferentyzmu i oczywiście krytykowana [Pietrucha 2008: 84].

Uwzględnienie tych wszystkich (jak widać, bardzo różnych) cech składających się na całość pojęcia ‘tolerancja’ jest możliwe właśnie w definicji kognitywnej, obejmującej swym zakresem zarówno zróżnicowane typy tak określanej postawy, właściwe im wartościowanie i rodzaje motywacji, a także związki między postawami i odczuciami jej bliskimi.

3.3. Przywoływanie danych etymologicznych

Tego typu dane pozwalają odtworzyć łańcuch związków semantycznych między istniejącymi leksemami, a także uzupełnić jego brakujące ogniwa. Jak przywołania tego rodzaju wzbogacają analizy semantyczne, pokażę na przykładzie jednostek należących do pola pojęciowego ‘ból’.

W *Słowniku prasłowiańskim* (SP) zostały wyróżnione dwa hasła czasownikowe:

bolěti 1. *bolěti* ‘doznawać bólu, cierpieć, chorować, aegrotare’; pol. *boleć*, *boleję* ‘doznawać bólu, cierpieć, kłopotać się’ od XIV w., stpol. od XV w. też ‘cierpieć bóle porodowe, rodzić’, ‘żałować, rozpaczać’ (dziś dial.) [...] stczes. *boleti*, *boleju* ‘cierpieć ból’;

bolěti 2. *bol’o* ‘cierpieć, być chorym’ > ‘sprawiać ból, cierpienie’; pol. *boleć*, *boli* ‘sprawiać ból, być przyczyną bólu’ od XV w., przestarz. ‘cierpieć, doznawać bólu’, stpol. od XV w. *bolacy* ‘pokrzywdzony’¹⁸.

Jak widać, wyraz *bolěti* oznaczał zarówno doznawanie, jak i sprawianie bólu. Leksem oznaczający doznawanie bólu obejmował swym zakresem cierpienie psychiczne

¹⁸ Por. też badania Tadeusza Lehra-Splawińskiego (1954), który wyrazy *ból*, *cierpieć* włącza do grupy słów, jakie zachowaliśmy z dziedzictwa prasłowiańskiego. Oba te leksemy – mówiąc słowami autora – odnosiły się do życia duchowego człowieka: pierwszy do władz duszy i uczucia, drugi – do czynności psychicznych), zaś *boleć*, tak jak i *cierpieć* – do czynności fizycznych.

i fizyczne. Etymologia leksemu *bolěti* często bywa łączona z psł. *bol'bjb* o znaczeniu 'większy'. Formę *bolěti* uważa się za eufemizm wobec pierwotnego znaczenia tego czasownika 'być silnym'¹⁹. Inne leksemy odnoszące się do bólu, zanotowane w tym słowniku, to: *bolestь* 'cierpienie fizyczne lub psychiczne', *bolestьnъ* 'związany z boleścią, bóleniem, ból sprawiający, bolący; ból cierpiący, chory', *bolědbъ* 'boleść, choroba', *bolěznъ* 'chory, cierpiący', 'sprawiający ból, cierpienie', 'choroba, cierpienie'.

SEBor. też wyróżnia dwa osobne znaczenia czasownika *boleć*, przy czym jako pierwsze podaje znaczenie kauzatywne; wskazuje też wspólną dla obu tych znaczeń formę prasłowiańską i rdzeń praindoeuropejski, a także semantyczną więź między nimi, por.:

boleć I *boli* od XIV w. 'sprawiać ból, być przyczyną bólu' [...] Ogśł.: cz. *bolet, boli* 'sprawiać ból', ros. *bol'et', bol'it* 'ts.', scs. *bolěti, bol'jo* 'chorować, cierpieć, odczuwać ból'.

Psł. **bolěti, *bol'jo* 'cierpieć, być chorym' > 'sprawiać ból, cierpienie', pierwotny czas. stanu pokrewny ze stkomw. *bal ž* 'choroba', goc. *balwjan* 'męczyć', stwniem. *balo* 'zepsucie, zło', stisl. *bol* 'nieszczęście, szkoda', od pie. **b^hel-* 'uciskać, uciskiem osłabiać; osłabiony, chory' [podkr. K.W.].

boleć II *boleję* od XIV w. 'doznawać bólu, cierpieć, kłopotać się', stp. od XV w. 'cierpieć bóle porodowe, rodzić', 'żałować rozpaczać' [...]

Ogśł.: stcz. *boleti* 'cierpieć ból', ros. *bol'et'* 'chorować, cierpieć', bg. *boléja* 'chorować, cierpieć; martwić się, troszczyć się'.

Psł. **bolěti, *bol'jo* 'doznawać bólu, cierpieć, chorować', inchoat. czas. odrzecz. od psł. **bolb* 'cierpienie'²⁰.

4. Porównanie zrekonstruowanych struktur pojęciowych (konceptualnych)

Ostateczny cel semantycznych badań porównawczych opartych na ideach rozwijanych dziś w ramach językoznawstwa kognitywnego widzę w zestawieniu zrekonstruowanych struktur (obrazów, modeli) wybranych pojęć lub ich wycinków składających się na szersze zakresowo pojęcie w danym języku.

Etap pośredni powinny stanowić badania pól leksykalno-semantycznych (lub ich fragmentów) w porównywanych językach, mające na celu rekonstrukcję struktury pojęciowej wspólnej wszystkim nazwom. W jej obrębie warto wskazać centrum znaczeniowe (prototyp pojęcia) i warianty odchodzące od niego w stronę granic pola (jego peryferii). Zasadniczą sprawą w tego typu badaniach jest właściwe określenie znaczeń leksemów wypełniających analizowane pole w każdym z porównywanych języków – zadanie to powinno pozostać w gestii językoznawców, będących rodzi-

¹⁹ Wydaje się to związane z dawnym tabu, obejmującym rozmaite nazwy chorób.

²⁰ Na szczegółowym etapie badań dane te warto skonfrontować z tymi, które podają inne słowniki etymologiczne, np. M. Vasmera (1964), słowniki etymologiczne języka czeskiego J. Machéka (1968), J. Rejzeka (2001).

mymi użytkownikami opisywanego języka, którzy mogą je wykonać, odwołując się do danych słownikowych, korpusowych, własnej intuicji językowej, a w razie konieczności również do badań ankietowych.

Projekt tak rozumianych badań w sposób spójny przedstawiła R. Grzegorzycowa na przykładzie pojęcia ‘tęsknoty’, obejmującego

[...] różne odcienie, odmiany opisywanego stanu psychicznego, przede wszystkim uczucie pustki charakterystyczne dla ‘nudy’ i ‘bezczytności’ oraz stany patologiczne, typu ‘chandry’ czy ‘depresji’ [Grzegorzycowa 1999: 201].

W subtelnej analizie semantycznej nazw opisujących stan tęsknoty w kilku językach (polskim, rosyjskim, francuskim, niemieckim, angielskim i czeskim) autorka wykazała silne związki między nimi, motywujące wspólne im centrum znaczeniowe, które określiła jako: ‘przykry stan emocjonalny (smutek spowodowany brakiem czegoś (kogoś) pożądanego przez osobę przeżywającą); uczucie pustki’, a także warianty semantyczne kształtujące się w obrębie szerokiego pojęcia ‘tęsknoty’ w zestawianych językach (Grzegorzycowa 1999: 201).

Jak wiadomo, dane pole pojęciowe (konceptualne) możemy odtworzyć jedynie przez analizę znaczeń leksemów o wspólnej strukturze pojęciowej. W taki sposób zestawiane były np. wyrażenia odnoszące się do barwy zielonej i żółtej w kilku językach, ale nie był to cel ostateczny prowadzonej komparacji. Chodziło w niej bowiem o coś więcej – o pokazanie swoistej dla każdego z porównywanych języków kategoryzacji właściwej każdej z tych barw, z wyodrębnionym prototypem w jej centrum, a także wydobywanie opartych na konotacjach znaczeń wariantywnych w zestawianych językach: polskim, czeskim, rosyjskim, ukraińskim i szwedzkim. Porównane zostały wcześniej zrekonstruowane obrazy obu tych barw w każdym z branych pod uwagę języków – celem komparacji było ukazanie wspólnych odniesień prototypowych, rozszerzeń metonimicznych i metaforycznych zbieżności w kierunkach rozwoju znaczeń i konotacji (Waszakowa 2000, 2003).

W badaniach tych podstawę porównania, *tertium comparationis*, stanowią pojęcia (np. pojęcie ‘tęsknoty’, ‘barwy’, ‘barwy zielonej’) zakotwiczone w polach leksykalno-semantycznych. Ujęcie takie bliskie jest typom analiz znanych z semantyki strukturalnej. Jednakże ze względu na to, że w opisie pojęcia uwzględniane są kognitywne aspekty analizy semantycznej, zwłaszcza takie jak wskazanie znaczenia prototypowego oraz sieci motywowanych przez nie znaczeń opartych na przesunięciach metonimicznych i metaforycznych, konotacje semantyczne i kulturowe (włączające do opisu pozajęzykową wiedzę o świecie), staje się ono również bliskie propozycjom opartym na metodologii kognitywnej, a szczególnie tym wykorzystującym pojęcie JOS²¹. Rodzi się pytanie: czy tę kategorię pojęciową powinno się uznać za *tertium comparationis* w tego typu badaniach? Częściowej odpowiedzi udzielił na nie J. Bartmiński w następującej wypowiedzi:

Wszystkie typy analiz porównawczych mogą obyć się bez teorii JOS, jednak w istocie wszystkie na ten obraz się składają. Zauważmy, że termin „językowy obraz świata” składa się z trzech

²¹ Pojęciem tym posługiwałam się w opisie nazw barw (por. Waszakowa 2003).

członów, z których każdy odsyła do innego „wierzchołka” [...] trójkąta semiotycznego: „językowy” odsyła do wyrazów wyposażonych w znaczenia i odnoszących się do rzeczy; „obraz” – do wyobrażenia (pojęcia, znaczenia), czyli tworu subiektywnego, skorelowanego z wyrazem i realnym obiektem po stronie rzeczywistości; „świat” – do samej rzeczywistości (choćby to była rzeczywistość tylko wirtualna) [Bartmiński 2006c: 238].

5. Dalszy etap badań porównawczych w zakresie semantyki leksykalnej

Przekonanie R. Grzegorzczkovej o potrzebie podjęcia kompleksowych badań porównawczych nad wybranymi polami semantycznymi zaowocowało nie tylko licznymi, można rzec „programowymi manifestami” samej inicjatorce, ale przede wszystkim podjęciem w środowisku warszawskim zespołowych prac semantycznych, realizowanych we współpracy z kilkoma zagranicznymi ośrodkami naukowymi (Czech, Rosji, Ukrainy i Szwecji). W wyniku wspólnie prowadzonego przez kilka lat programu „Porównawcza semantyka leksykalna”, w którego ramach badaniem objęto trzy tematy: nazwy barw, nazwy wymiarów i wybrane predykaty mentalne, powstało kilkadziesiąt artykułów wydanych w Polsce i za granicą. Znaczną ich część zawierają dwa duże tomy *Studiów z semantyki porównawczej* (Grzegorzczkova, Waszakowa (red.) 2000, 2003).

Choć realizacja projektu oficjalnie zakończyła się w roku 1999, badania z zakresu semantyki leksykalnej są kontynuowane (także w aspekcie porównawczym). Rozszerzyła się przy tym ich tematyka, co widać w tomie zatytułowanym *Pojęcie–słowo–tekst* (Grzegorzczkova, Waszakowa (red.) 2008), który przynosi m.in. rezultaty prac prowadzonych w Instytucie Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego we współpracy z innymi ośrodkami naukowymi, zwłaszcza z Katedrą Bohemistyki Uniwersytetu Karola w Pradze. W pierwszej części książki znajdują się artykuły o sposobach konceptualizacji zjawisk z zakresu szerokiego spektrum tematycznego: uczuć radości i szczęścia w języku polskim (w kontekście języka niemieckiego i angielskiego), smutku (ujmowanego w perspektywie polsko-francuskiej), miłości, postawy tolerancji w polszczyźnie, ‘plotki’ i ‘pomówienia’ w opozycji do ‘dobrej opinii’ w języku czeskim, ruchu człowieka w języku czeskim, fenomenowi uśmiechu w polszczyźnie.

Tom ten, choć w tytule nie ma podanej kategorii CZŁOWIEK, zawiera ją *implicite* – jest ona podstawowa nie tylko dla wymienionych tematów, ale również w paru innych:

1) omawiających mechanizmy metafory przy konceptualizacji: a) ‘winy’ ujmowanej jako ciężar, b) cech psychicznych za pomocą przymiotników „dotykowych” (typu *giętki*, *sztynny*), c) funkcji mózgu w polskim języku naukowym, d) znaków czeskiego języka migowego;

2) dotyczących aktów mentalnych (‘pamiętania’ i ‘przypominania sobie’) oraz sposobów wyrażania wolitywności w polszczyźnie;

3) na temat percepcji przez człowieka cech względem niego zewnętrznych – chodzi o predykat *brzmieć*.

W perspektywie przyszłych badań porównawczych wyraźnie rysują się dalsze rozległe zagadnienia mieszczące się w bogatej problematyce ogólnego obrazu człowieka²². Mogłyby to być następujące obszerne pola leksykalno-semantyczne (lub fragmenty tych pól), przedstawiające językowe obrazy²³:

a) poszczególnych części ciała – obejmujące określenia ich wyglądu i funkcji, a zwłaszcza tych z nich, które biorą udział w percepcji fizycznej (jako lokalizatory pięciu zmysłów) – chodzi o oczy, uszy, nos, język, skórę, por. czasowniki: *patrzeć, słuchać, wąchać, smakować, dotykać*;

b) stanów fizjologiczno-psychicznych, np. takich jak ból, głód;

c) fizycznych czynności człowieka, np. wykonywanych przez niego ruchów;

d) ‘uśmiechu’ – jako specyficznie ludzkiego gestu mimicznego;

e) wybranych uczuć, np. gniewu, radości²⁴, smutku, miłości, zazdrości;

f) wybranych postaw, np. tolerancji i nietolerancji;

g) zdolności, predyspozycji, stanów i czynności mentalnych, np. pamięci (pamiętania i przypominania sobie), winy, intuicji.

Pola te różnią się zakresem, stopniem złożoności, a także stopniem ich opracowania. Niektóre odnoszą się wyłącznie do cech, czynności, stanów, uczuć specyficznych dla człowieka, takich jak np. myślenie, uśmiechanie się, poczucie winy, bycie tolerancyjnym, posiadanie intuicji; inne, takie jak np. pole gniewu, dotyczą uczuć, którym towarzyszą określone stany fizjologiczno-psychiczne. Każde z tych pól leksykalno-semantycznych jest niewątpliwie warte analizy kontrastywnej – może ona ukazać podobieństwa i różnice w sposobie widzenia i konceptualizacji świata, w aksjologii zawartej w znaczeniach leksemów składających się na określone pojęcie w danym języku. Spodziewane rezultaty tak zorientowanych badań semantycznych to przede wszystkim uzyskanie (lub poszerzenie) wiedzy na temat społeczności mówiących danym językiem (ich szeroko rozumianej kultury), a także własnego języka oglądanego w kontraście z innymi systemami.

Literatura

APRESJAN J. D., 1994, *Naiwny obraz świata a leksykografia*, „Etnolingwistyka” 6, s. 5–12.

APRESJAN J. D., 1995: Ю. Д. Апресян, *Образ человека по данным языка: попытка системного описания*, „Вопросы языкознания” 1, s. 37–67.

BARTMIŃSKI J., 1988, *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji słowa*, [w:] tenże (red.), *Konotacja*, Lublin, s. 169–183.

²² Językowego obrazu człowieka: jego myśli i sądów oraz sposobów percypowania rzeczywistości dotyczyły w różnorodnych aspektach także wspomniane studia na temat nazw barw, wymiarów i predykatów mentalnych.

²³ Nawiązuję tu do pracy Jurija D. Апресяна (1995). Punkt wyjścia do opracowania wycinków tego złożonego pola mogłyby tu stanowić liczne prace z tego zakresu, zwłaszcza te o nachyleniu kognitywnym, takie jak: monografia Doroty Filar (w druku), Magdaleny Zawisławskiej (2004), Lucie Saicovej-Římalovej (2008).

²⁴ Całościowe obrazy obu tych uczuć w polszczyźnie opracowała Agnieszka Mikołajczuk (1999, 2009).

- BARTMIŃSKI J., 1990, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] tenże (red.), *Językowy obraz świata*, Lublin, s. 109–127.
- BARTMIŃSKI J., 2006a, *O pojęciu językowego obrazu świata*, [w:] tenże, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin, s. 11–21.
- BARTMIŃSKI J., 2006b, *Polski stereotyp matki*, [w:] tenże, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin, s. 151–166.
- BARTMIŃSKI J., 2006c, *Koncepcja językowego obrazu świata w programie slawistycznych badań porównawczych*, [w:] tenże, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin, s. 229–241.
- BARTMIŃSKI J., TOKARSKI R., 1993, *Definicja semantyczna: czego i dla kogo?* [w:] J. Bartmiński, R. Tokarski (red.), *O definicjach i definiowaniu*, Lublin, s. 47–61.
- DYSZAK A., 1992, *Orzeczenia syntetyczne wyrażające cierpienia fizyczne we współczesnym języku polskim*, Bydgoszcz.
- EJO: K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław 1999.
- FILAR D., w druku, *Językowy obraz kontaktu człowieka ze światem we współczesnej polszczyźnie (nazwy somatyczne w językowej konwencji i tekstach poetyckich)*.
- FILLMORE CH. J., 1977, *Scenes-and-frames semantics*, [w:] A. Zampolli (ed.), *Linguistic structures processing*, Amsterdam, s. 55–81.
- FILLMORE CH. J., 1982, *Frames Semantics*, [w:] The Linguistic Society of Korea (ed.), *Linguistics in the Morning Calm*, Seoul, s. 111–137.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1993a, *Teoretyczne i metodologiczne problemy semantyki w perspektywie tzw. kognitywnej teorii języka*, [w:] R. Grzegorzycykowa, Z. Zaron (red.), *Studia semantyczne*, Warszawa, s. 9–22.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1993b, *Znaczenie wyrażen a wiedza o świecie*, [w:] J. Bartmiński, R. Tokarski (red.), *O definicjach i definiowaniu*, Lublin, s. 73–82.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1999, *Z badań nad porównawczą semantyką leksykalną: nazwy 'tęsknoty' w różnych językach*, [w:] Z. Greń, V. Koseska-Toszeza (red.), *Semantyka a konfrontacja językowa*, t. 2, Warszawa, s. 199–204.
- GRZEGORCZYKOWA R., 2001, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.
- GRZEGORCZYKOWA R., WASZAKOWA K. (red.), 2000, *Studia z semantyki porównawczej. Nazwy barw. Nazwy wymiarów. Predykaty mentalne, cz. I*, Warszawa.
- GRZEGORCZYKOWA R., WASZAKOWA K. (red.), 2003, *Studia z semantyki porównawczej. Nazwy barw. Nazwy wymiarów. Predykaty mentalne, cz. II*, Warszawa.
- GRZEGORCZYKOWA R., WASZAKOWA K. (red.), 2008, *Pojęcie–słowo–tekst*, Warszawa.
- ISJP: M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa 2000.
- KARDELA H., 1990, *Ogdena i Richardsa trójkąt uzupełniony, czyli co bada gramatyka kognitywna*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata*, Lublin, s. 15–40.
- Korpus Języka Polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN (www.korpus.pwn.pl).
- LAKOFF G., 1987, *Women, Fire and Dangerous Things. What Categories Reveal about the Mind*, Chicago – London.
- LANGACKER R. W., 1987, *Foundations of Cognitive Grammar*, vol. 1: *Theoretical Prerequisites*, Stanford.
- LANGACKER R. W., 1995, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, red. H. Kardela, Lublin.
- LEHR-SPLAWIŃSKI T., 1954, *Element prasłowiański w dzisiejszym słownictwie polskim*, [w:] tenże, *Rozprawy i szkice z dziejów kultury Słowian*, Warszawa, s. 138–148.
- MACHÉK J., 1968, *Etymologický slovník jazyka českého*, Praha.
- MAĆKIEWICZ J., 1999, *Słowo o słowie. Potoczna wiedza o języku*, Gdańsk.
- MIKOŁAJCZUK A., 1999, *Gniew we współczesnym języku polskim. Analiza semantyczna*, Warszawa.
- MIKOŁAJCZUK A., 2009, *Obraz radości we współczesnej polszczyźnie*, Warszawa.
- PIETRUCHA M., 2008, *Rama interpretacyjna pojęcia 'tolerancji' we współczesnej polszczyźnie*, [w:] R. Grzegorzycykowa, K. Waszakowa (red.), *Pojęcie–słowo–tekst*, Warszawa, s. 79–87.
- PUTNAM H., 1975, *Mind, language and Reality*, London.

- REJZEK J., 2001, *Český etymologický slovník*, Praha.
- SAICOVA-ŘÍMALOVA L., 2008, *O ruchu człowieka*, [w:] R. Grzegorzczkowska, K. Waszakowa (red.), *Pojęcie–słowo–tekst*, Warszawa, s. 27–44.
- SEBOR.: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- SL: S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1951.
- SLSJ: J. Bartmiński (red.), *Słownik ludowych stereotypów językowych. Zeszyt próbny*, Wrocław 1980.
- SP: F. Sławski (red.), *Słownik prasłowiański*, Wrocław, 1974–.
- TOKARSKI R., 1990, *Językowy obraz świata w metaforach potocznych*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata*, Lublin, s. 69–86.
- VASMER M., 1964, *Этимологический словарь русского языка*, Москва.
- WASZAKOWA K., 1997, *O nowych zjawiskach leksykalnych w świetle semantyki rozumienia*, [w:] R. Grzegorzczkowska, Z. Zaron (red.), *Semantyczna struktura słownictwa i wypowiedzi*, Warszawa, s. 9–24.
- WASZAKOWA K., 2000, *Struktura znaczeniowa podstawowych nazw barw. Założenia opisu porównawczego*, [w:] *Studia...* op. cit., s. 59–72.
- WASZAKOWA K., 2003, *Językowe i kulturowe odniesienia barwy żółtej we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Studia...* op. cit., s. 99–121.
- ZAWISŁAWSKA M., 2004, *Czasowniki oznaczające percepcję wzrokową we współczesnej polszczyźnie. Ujęcie kognitywne*, Warszawa.

Perspectives of contrastive studies in lexical semantics in the light of cognitive theories

The article consists of four parts. In the first, the author presents these theses of cognitive linguistics that she finds especially important for lexical contrastive studies. The second part presents selected procedures used during modelling of the picture of the world in a given language. They are as follows: a reconstruction of a structure of conceptual field, a construction of a cognitive definition and analysis of etymologic data which enables to find semantic connections between existing lexemes and to fill possible gaps. Then the author explains the specific character of studies that compare conceptual models from different languages. Finally, she discusses the perspectives of the studies presented above and indicates problems worth considering in a contrastive aspect.